

Sygn. akt I ACa 1060/17

IACz 1393/17

IACz 1394/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko W. G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 1744/15 oraz zażalenia powoda na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyżej wymienionego wyroku, zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia

4 maja 2016r. w przedmiocie skazania na grzywnę

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda kosztami procesu;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. odrzuca zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu;
4. uchyla postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 4 maja 2016r.

w przedmiocie skazania powoda na grzywnę;

5. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

6.przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie adwokatowi O. M. kwotę 6 937,20 zł (sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem złotych dwadzieścia groszy), w tym 1 297,20 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSA Marek Boniecki SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1060/17, I ACz 1393/17, I ACz 1394/17

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 23 lutego 2018 r.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo Z. G. skierowane przeciwko W. G. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla K. Ś. w K. z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt VI Co 2521/12/S o przysądzeniu własności, do czasu złożenia przez Gminę Miejską K. oferty zawarcia umowy lokalu socjalnego oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że prawomocnym postanowieniem z dnia 27 października 2014 r. Sąd Rejonowy dla K. Ś. w K., sygn. akt VI Co 2521/12/S przysądził prawo własności lokalu przy ul. (...) w K. należącego dotychczas do powoda (dłużnika w tamtym postępowaniu) przysądził na rzecz pozwanej. Orzeczeniem z dnia 20 marca 2013 r. powód został zaliczony do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W dniu 29 września 2015 r. powodowi został doręczony odpis postanowienia komornika z dnia 17 sierpnia 2015 r. w sprawie Km 2210/15 w przedmiocie wstrzymania postępowania eksmisyjnego. W dniu 28 października 2015 r. Komornik sądowy w sprawie Km 2210/15 wykonał postanowienie z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt VI Co 2521/12/S, wprowadzając pozwaną w posiadanie lokalu.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione, przede wszystkim z uwagi na wykonanie objętego kwestionowanym tytułem wykonawczym obowiązku. Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, art. 791 k.p.c. nie daje sądowi w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności kompetencji do ustalania, czy dłużnikowi przysługuje prawo do lokalu socjalnego. Poza tym w ocenie Sądu słowo „dłużnik” w art. 791 §3 k.p.c. odnosi się do osób opisanych w §1 i 2 art. 791 k.p.c., tj. osób niewymienionych w tytule wykonawczym. Za podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji przyjął art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją strona powód, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa.

Apelujący zarzucił naruszenie: 1) art. 791 §3 zd. pierwsze w zw. z art. 999 §3 zd. drugie i trzecie k.p.c., przez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez uznanie, że w okolicznościach sprawy objętej zaskarżonym wyrokiem przepis art. 791 k.p.c. nie daje sądowi w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego kompetencji do ustalenia, czy dłużnikowi przysługuje prawo do lokalu socjalnego; 2) art. 791 §3 w zw. z art. 791 §1 i 2 k.p.c., przez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, poprzez uznanie, że w okolicznościach sprawy objętej zaskarżonym wyrokiem, zawarte w art. 791 §3 k.p.c. słowo „dłużnik” odnosi się do osób opisanych w art. 791 §1 i 2 k.p.c., tj. osób niewymienionych w tytule wykonawczym, a władających przedmiotem egzekucji; 3) art. 217 w zw. z art. 227 k.p.c., przez ich wadliwe zastosowanie w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, poprzez błędne przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do orzeczenia w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego dla K. Ś. wK. z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt VI Co 2521/12/S o przysądzeniu własności, do czasu złożenia przez Gminę Miejską K. oferty zawarcia umowy lokalu socjalnego, w związku z tym, że powodowi jako renciście spełniającym kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej przysługuje prawo do lokalu socjalnego; 4) art. 233 k.p.c. – poprzez błędną ocenę materiału dowodowego i finalne ustalenie, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądań powoda zawartych w pozwie; 5) art. 328 §2 k.p.c. – przez naruszenie zasady uzasadniania

wyroków, uniemożliwiający weryfikację rozstrzygnięcia, poprzez zaniechanie ustosunkowania się do wszystkich tez i wniosków podniesionych w treści pozwu i dalszych pism procesowych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Jednocześnie powód wywiódł zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu, wnosząc o jego uchylenie i zarzucając naruszenie: 1) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy w ustalonym stanie faktycznym Sąd winien odstąpić od nałożenia na powoda obowiązku zwrotu kosztów procesu pozwanej, z uwagi na jego trudną sytuację pozaprosesową, w szczególności bezdomność i bardzo ciężki stan zdrowia; 2) art. 328 §2 w zw. z art. 361 k.p.c. przez niewyjaśnienie w uzasadnieniu podstawy prawnej postanowienia z przytoczeniem przepisów prawa; 3) §5 w zw. z §12 ust. 2 w zw. z §10 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radów prawnych (...) – przez ich niezastosowanie, podczas gdy w sytuacji, kiedy brak jest w rozporządzeniu wskazania wysokości stawki za postępowanie zażaleniowe dotyczące udzielenia zabezpieczenia poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego, należy wysokość stawki minimalnej ustalić przy przyjęciu za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju, tj. stawkę w postępowaniu egzekucyjnym.

Postanowieniem z dnia 4 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w K. skazał powoda na podst. art. 49 §1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: u.s.p.) na karę porządkową grzywny w wysokości 2000 zł. Zdaniem Sądu pierwszej instancji pomówienie przez powoda innego Sędziego o popełnienie przestępstwa, zarzucenie, że w sądownictwie działa sitwa i panuje korupcja – po ogłoszeniu wyroku i podaniu ustnych motywów orzeczenia, naruszyło spokój i porządek czynności sądowych. Ustawodawca nie przewidział bowiem dla stron możliwości zabierania głosu i komentowania orzeczenia, a nadto wygłoszone przez powoda pomówienia były obraźliwe w stosunku do całego sądownictwa.

Orzeczenie powyższe zaskarżył zażaleniem powód, wnosząc o jego uchylenie i zarzucając naruszenie art. 49 §1 u.s.p. przez: 1) wydanie wadliwego orzeczenia w przedmiocie skazania powoda na karę porządkową grzywny, podczas gdy w ustalonym stanie faktycznym brak było w ogóle podstaw do ukarania powoda karą porządkową grzywny; 2) poprzez skazanie powoda na karę porządkową grzywny, podczas gdy zgodnie z tym przepisem, winnego naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, można ukarać karą porządkową grzywny, a nie skazać na karę porządkową grzywny. 3) wydanie wadliwego orzeczenia w przedmiocie skazania powoda na karę porządkową grzywny dopiero po 8 dniach od zdarzenia, podczas gdy istota unormowań zawartych w przedmiotowym przepisie, składających się na instytucję „policji sesyjnej” sprowadza się do doraźnego utrzymania powagi Sądu, a tym samym natychmiastowego reagowania przez Sąd orzekający na naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się skuteczna jedynie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Skarżący zarzucił wprawdzie w wywiedzionym środku odwoławczym naruszenie ww. przepisu, jednakże zarzutu tego nie skonkretyzował, co uniemożliwia de facto jego kontrolę instancyjną. Apelujący nie wskazał, które dowody Sąd Okręgowy błędnie ocenił, na czym ta rzekoma wadliwość miałaby polegać i w czym upatruje ewentualnej sprzeczności oceny z zasadami doświadczenia życiowego czy logicznego rozumowania.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., zauważyć należy, że przywołane przepisy nie korespondują z samą treścią zarzutu. Regulują one bowiem, co może być przedmiotem dowodu, kiedy strona może powołać dowód i w jakich wypadkach sąd uprawniony jest do pominięcia dowodu. Wadliwa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego może być natomiast przedmiotem zarzutu obrazy art. 233 §1 k.p.c.,

do której, jak wskazano wyżej, nie doszło. Podkreślić w tym miejscu wypada, że zasadniczo wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności pozostawały w sprawie poza sporem.

Równie ogólnikowy, a przez to nieweryfikowalny okazał się zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Dlatego też jedynie dla porządku stwierdzić można, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszelkie wymogi konstrukcyjne przewidziane ww. przepisem.

Zaskarżony wyrok nie naruszał także prawa materialnego. Przede wszystkim podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, zgodnie z którym skuteczne wykonanie obowiązku stwierdzonego kwestionowanym tytułem wykonawczym czyni bezzasadnym powództwo przeciwegzekucyjne, niezależnie od zasadności innych przesłanek przewidzianych w art. 840 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie eksmisja powoda została skutecznie wykonana, a pozwana została wprowadzona w posiadanie lokalu, którego dotyczyło postanowienie o przysądzeniu własności. Z tym momentem objęty pozwem tytuł wykonawczy stracił przymiot wykonalności, co uczyniło powództwo przeciwegzekucyjne bezzasadnym. Co więcej, do identycznego rezultatu prowadzi analiza żądania powoda pod kątem przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1610 ze zm.). Skarżący domagał się w istocie nie tyle pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, ile jej ograniczenia poprzez wstrzymanie eksmisji do czasu złożenia przez właściwą gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, które to uprawnienie przewiduje art. 14 ust. 6 powyższej ustawy. Nie można jednak skutecznie domagać się wstrzymania opróżnienia lokalu, gdy zdarzenie to już nastąpiło.

Z powyższych względów nie mogły też odnieść zamierzonego skutku podniesione w apelacji zarzuty obrazy art. 791 k.p.c. Jedynie zatem ubocznie odnieść można się do dalszych argumentów Sądu Okręgowego, zakwestionowanych w apelacji. I tak, stwierdzenie przez Sąd pierwszej instancji, że art. 791 nie daje sądowi w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego kompetencji do ustalenia, czy dłużnikowi przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego wydaje się zbyt kategoryczne. Jak słusznie bowiem podnosi apelujący, art. 999 k.p.c. uprawniający nabywcę nieruchomości do żądania opróżnienia lokalu na podst. postanowienia o przysądzeniu własności, odsyła do art. 791 k.p.c., który z kolei w §3 przewiduje uprawnienie do powoływania się na przepisy o ochronie lokatorów. Oczywiście brak podstaw do żądania przyznania prawa do lokalu socjalnego może wynikać z faktu, że dany dłużnik nie podlega ochronie przewidzianej w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, co nie jest jednak równoznaczne z tym, że kwestia ta w ogóle pozostaje poza kognicją sądu w procesie przeciwegzekucyjnym. Odnośnie z kolei do pojęcia dłużnika w art. 791 §3 k.p.c., nie sposób nie dostrzec rozbieżności między wykładnią literalną celowościową tego przepisu, której analiza w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy jest obecnie zbędna.

Sąd Apelacyjny uznał, że w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki do odstąpienia od ogólnej zasady ponoszenia kosztów procesu przewidzianej w art. 98 §1 k.p.c. Niewątpliwie wykazana przez powoda jego obecna sytuacja materialna, życiowa i zdrowotna jest wyjątkowo trudna. Nie sposób nie dostrzec także szczególnych okoliczności samej sprawy, które wraz z opisywaną sytuacją skarżącego pozwalały na nieobciążanie go kosztami procesu. Otóż, jak ustala Sąd Okręgowy, prowadzący eksmisję komornik wydał postanowienie o wstrzymaniu postępowania, o czy powiadomił powoda. Mając na uwadze treść art. 791 §3 k.p.c., szczególnie co do pouczenia, którego miał udzielić komornik, przyjąć należy, że powód mógł mieć uzasadnione subiektywnie przekonanie, że jego żądanie przyznania lokalu socjalnego w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego może mieć szanse powodzenia. Podkreślenia wymaga, że pozew wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia został złożony przed wykonaniem eksmisji. Oddalając wniosek o udzielenie zabezpieczenia, Sąd pierwszej instancji powołał się wyłącznie na okoliczność opróżnienia lokalu, które w tym momencie już nastąpiło. Jednocześnie doręczono pozwanej odpis pozwu, czego następstwem było ustanowienie pełnomocnika, który wniósł odpowiedź na pozew. Zatem koszty procesu po stronie pozwanej powstały w czasie, kiedy powód mógł nie mieć świadomości przesłanki świadczącej o bezzasadności swojego żądania. Okoliczności te uzasadniały w ocenie Sądu odwoławczego zastosowanie art. 102 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku, a w pozostałym zakresie w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. apelację powoda w punkcie 2 jako bezzasadną oddalił. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do ingerencji w treść protokołu rozprawy przed Sądem Okręgowym z dnia 12 kwietnia 2016 r. Zakres zmian wskazywany przez powoda jest całkowicie nieistotny dla rozstrzygnięcia, zaś pełny zakres wypowiedzi stron został uwidoczniony w zapisie obrazu i dźwięku.

Wniesione przez powoda odrębnie zażalenie na zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne w świetle art. 394 §1 pkt 9 k.p.c.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie ukarania powoda karą porządkową grzywny okazało się uzasadnione. Sąd Apelacyjny, co oczywiste, zapoznał się z zapisem przebiegu posiedzenia z dnia 26 kwietnia 2016 r. i doszedł do przekonania o braku podstaw do nałożenia na skarżącego grzywny. Słusznie zwraca uwagę powód na fakt, że rozwiązania zawarte w art. 49 u.s.p. stanowią element tzw. „policji sesyjnej”, której celem jest zapewnienie powagi i porządku podczas rozprawy. Przewidziane w art. 48 u.s.p. uprawnienia perswazyjne przewodniczącego i sądu w stosunku do osób uczestniczących w czynnościach sądowych nie zawsze są wystarczające dla utrzymania porządku i zapewnienia podczas nich spokoju i powagi. Konieczne więc było wprowadzenie możliwości stosowania przez sąd sankcji w celu utrzymania i przywrócenia ładu procesowego oraz ochrony praw wszystkich uczestników procesu przed poważniejszymi naruszeniami ich praw (por. J. Kremer, Komentarz do art. 49 u.s.p., LEX 2013). W tej perspektywie przyjąć należy, że sięganie do sankcji przewidzianych w art. 49 u.s.p. powinno zostać ograniczone do sytuacji bądź to nieskuteczności innych środków policji sesyjnej, bądź to naruszeń o charakterze rażącym. W rozpoznawanej sprawie żadna z tych sytuacji nie miała miejsca. Rację przyznać należy Sądowi pierwszej instancji co do tego, że przepisy proceduralne nie przewidują możliwości zabierania głosu i komentowania orzeczenia przez stronę po ogłoszeniu wyroku. Zachowanie takie nie stanowi jednak samo w sobie naruszenia porządku rozprawy, szczególnie w kontekście przepisów art. 54 ust. 1 Konstytucji RP i art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Sposób wypowiedzi powoda nie był agresywny, a nadto nie dotyczył osób obecnych na sali rozpraw. O ile jednak Przewodniczący składu uważał, że stwierdzenia tego rodzaju są niedopuszczalne, wystarczającym było zastosowanie środków przewidzianych w art. 48 §1 u.s.p. Także bezpodstawne pomówienie sędziego czy pełnomocnika nie biorących udziału w rozprawie nie stanowiło w ocenie Sądu Apelacyjnego przewidzianej w art. 49 §1 u.s.p. postawy do ukarania grzywną, a jedynie do złożenia stosownego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 226 §1 k.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 386 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 4 wyroku.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Niezaprzeczona przez stronę przeciwną okoliczność bezdomności powoda, uprawdopodobniony przedłożonymi przy zażaleniu dokumentami jego bardzo zły stan zdrowia, w szczególności w sferze psychicznej, w sposób bezsprzeczny świadczą o wyjątkowo niekorzystnej sytuacji życiowej apelującego. Zważyć wypada także, że przynajmniej co do części argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powód mógł mieć subiektywne przeświadczenie o jej nietrafności.

O wynagrodzeniu ustanowionego dla powoda z urzędu pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 635 ze zm.) oraz §8 pkt 6 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2, §16 ust. 2 pkt 2 i §4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak SSA Marek Boniecki